

Sygn.akt III AUa 489/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Dorota Elżbieta Zarzecka (spr.)**

**Sędziowie: SA Sławomir Bagiński**

**SA Alicja Sołowińska**

**Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska**

po rozpoznaniu na rozprawie 11 września 2018 r. w B.

**sprawy z odwołania R. Z.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o emeryturę

**na skutek apelacji wnioskodawcy R. Z.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 25 kwietnia 2018 r. sygn. akt III U 415/17

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania R. Z. kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego za II instancję.**

SSA Alicja Sołowińska SSA Dorota Elżbieta Zarzecka SSA Sławomir Bagiński

Sygn. akt III AUa 489/18

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z 25.10.2017 r. (...) po rozpatrzeniu wniosku z 11.09.2017 r. odmówił R. Z. prawa do emerytury w wieku obniżonym, uznając, że nie udowodnił on wymaganego okresu 15 lat pracy w warunkach szczególnych, w rozumieniu przepisów ustawy z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku organ rentowy przyjął za udowodnione na dzień 01.01.1999 r. okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym wymiarze 25 lat i 3 miesiące oraz okresy w szczególnych warunkach/charakterze w wymiarze 14 lat, 10 miesięcy i 6 dni. Wskazał, że nie uznał okresu od 01.07.1976 r. do 24.11.1976 r. jako pracy w szczególnych warunkach, gdyż brak było dowodów, iż R. Z. wykonywał prace w kanałach remontowych.

W odwołaniu od tej decyzji R. Z. domagał się zaliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych pracy w Spółdzielni (...) w (...)w okresie od 01.07.1976 r. do 24.11.1976 r. i przyznanie mu prawa do emerytury.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał swoje stanowisko.

Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z 25 kwietnia 2018 r. odwołanie oddalił.

Sąd Okręgowy ustalił, że R. Z. urodził się (...) 10.10.2017 r. ukończył 60 lat. Złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa. Wnioskodawca edukację szkolną zakończył na (...) Szkole Zawodowej w 1976 r. jako mechanik pojazdów samochodowych. Od 01.09.1973 r. do 30.06.1976 r. był zatrudniony w Spółdzielni (...) Oddział w (...)jako uczeń praktycznej nauki zawodu, a w okresie od 01.07.1976 r. do 24.11.1976 r. był zatrudniony w tej spółdzielni jako mechanik samochodowy. Następnie w okresie od 29.11.1976 r. do 31.10.1991 r. był zatrudniony w Okręgowym Zakładzie (...) w B. (obecnie (...) Sp. z o.o.). W/w zakładzie wnioskodawca w okresach: od 29.11.1976 r. do 15.06.1980 r. i od 01.01.1981 r. do 03.11.1985 r. był zatrudniony na stanowisku kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5t, zaś w okresach: od 16.06.1980 r. do 31.12.1980 r. i od 04.11.1985 r. do 31.10.1991 r. był zatrudniony na stanowisku maszynista ciężkich maszyn budowlanych lub drogowych. W trakcie tej pracy wnioskodawca odbył w okresie od 26.10.1977 r. do 16.10.1979 r. zasadniczą służbę wojskową. Później od 12.09.1991 r. wnioskodawca był zatrudniony w Transporcie Samochodowym Usługi (...) - sprzedaż nawozów, węgla w (...) na stanowisku kierowcy. Spółdzielnia (...) Oddział w (...) nie wystawiła wnioskodawcy świadectwa świadczącego o wykonywaniu przez niego pracy w szczególnych warunkach w okresie jego zatrudnienia w/w zakładzie. 11.09.2017r. R. Z. złożył wniosek o emeryturę. W wyniku jego rozpoznania organ rentowy uznał za udowodniony na dzień 01.01.1999 r. łączny okres ubezpieczenia wnioskodawcy (wraz z okresem uzupełniającym) w wymiarze 25 lat. Organ rentowy nie zaliczył wnioskodawcy okresu pracy od 01.07.1976 r. do 24.11.1976 r. w Spółdzielni (...) Oddział w (...), jako okresu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy wskazał, że prawo do emerytury w niższym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze przewidziane jest w art. 32 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, zawartym w rozdziale 2 działu II ustawy dotyczącym urodzonych przed 1 stycznia 1949 r. Ustawa ta w obejmującym przepisy przejściowe rozdziale 2 działu X zawiera szczególną regulację przejściową dotyczącą niektórych ubezpieczonych zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed dniem 1 stycznia 1999 r. W art. 184 ustawy zostało przewidziane prawo do wcześniejszej emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., którym przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli: 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). Ponadto emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa (ust. 2 art. 184 ustawy). Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom spełniającym ww. warunki przysługuje prawo do emerytury, ustala się zgodnie z art. 32 ust. 4 ustawy na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisy dotychczasowe to rozporządzenie Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.). Zgodnie z § 4 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do oceny charakteru zatrudnienia odwołującego się w Spółdzielni (...) Oddział w (...) w okresie od 01.07.1976 r. do 24.11.1976 r. Organ rentowy nie zaliczył odwołującemu się tego okresu jako pracy w warunkach szczególnych z powodu braku dowodów wykonywania

pracy w takich warunkach, tj. pracy w kanałach remontowych. R. Z. wyjaśniając informacyjnie podał, że był tam zatrudniony jako mechanik samochodowy zaraz po skończeniu (...) Szkoły Zawodowej w (...). Pracę wykonywał w kanałach remontowych. Spółdzielnia zajmowała się usługami na rzecz rolnictwa w zakresie transportu, w tym samochodami S., J., którymi były rozwożone materiały budowlane, węgiel po rolnikach i GS-ach. W spółdzielni było około 50 samochodów. Dodatkowo warsztaty oprócz swoich samochodów prowadziły też naprawy samochodów dostawczych typu N. czy Ż. należących do GS. Odwołujący wykonywał proste roboty jak wymiana resorów, wymiana podzespołów skrzyni biegów. Starsi pracownicy wykonywali inne prace takie jak naprawa silników czy elektryka. Wszyscy pracowali na jedną zmianę, od godz. 7:00 do godz. 15:00, mechaników wówczas było około 20. Wśród mechaników były specjalizacje takie jak: tokarz, frezer, spawacz, naprawa pomp wytryskowych, kowal. Wymiana resorów, według odwołującego się, zajmowała 4-5 godzin, a tylnego mostu nieraz cały dzień. Następnie wyjaśnił, że wymiana resorów polegała na wykręceniu jarzma, sworzni, zabezpieczeniu samochodu przed przesuwaniem się i przemieszczaniem się. Wymiana tylnego mostu zaś polegała na odkręceniu wału obrotowego osi i spuszczeniu oleju. W warsztacie były 3 kanały na tyle długie, że na każdym mieściły się dwa samochody. Zwykle jeden mechanik zajmował się samochodem a drugi pomagał przy wyjmowaniu części. Natomiast przy dużej awarii czy wyjmowaniu części zajmowało się dwóch mechaników. Do codziennych obowiązków odwołującego się należała wymiana wahaczy. Występowała duża awaryjność samochodów, bo nie było części zamiennych, była prowizorka. Odwołujący nie potrafił powiedzieć ile samochodów w miesiącu naprawiali ale kanał był zawsze zajęty. Naprawiał też resory w przyczepach. Błacharki nie robił, nie była to jego branża. Zwolnił się, bo było ciężko, a że w międzyczasie zrobił prawo jazdy to poszedł na kierowcę. Świadek S. K., który pracował w Spółdzielni (...) od początku istnienia firmy, tj. o d 1960r. do 1997r. zeznał, że pamięta jak pracował tam odwołujący się, świadek zajmował wówczas stanowisko brygadzysty. Jego zdaniem dwuzmianowość była dopiero wówczas, gdy pracowało około 20 mechaników. Nie pamiętał czy ta dwuzmianowość występowała w czasie, gdy pracował odwołujący. Odwołujący zaczął pracować zaraz po szkole i pracował około pół roku, był uczniem świadka. Warsztat zajmował się naprawą samochodów S., Ż.. W tamtym czasie było zatrudnionych dwóch czy trzech zaraz po szkole, którzy jako mniej doświadczeni mechanicy zajmowali się podwoziami. Bardziej doświadczeni mechanicy zajmowali się silnikami i elektryką. Zajmowanie się podwoziami dotyczyło naprawy resorów, przednich i tylnych osi, skrzyni biegów. Odwołujący się jako młody pracownik zajmował się najprostszymi rzeczami, czyli wymianą resorów i wymianą skrzyni. Praca przy resorach i skrzyniach odbywała się w kanałach, bo nie było wówczas podnośników. Polegała na tym, że po wyjęciu resoru oddawało się go do regeneracji i pobierano drugi nowy, bądź po regeneracji. Resor i skrzynię nosiło kilku mechaników. Ekipa, która naprawiała podwozia zazwyczaj pracowała w kanale w składzie dwuosobowym. Na 3 kanały mogło wjechać 6 samochodów, jeśli połowa z nich stanowiła samochody dostawcze. Według świadka, odwołujący się poza kanałem nie wykonywał żadnych prac. Tym bardziej, że było ponad 80 samochodów i było tak, że jedne samochody czekały na naprawę drugich. Podczas jednej zmiany pracowało kilkunastu mechaników. Do regeneracji - 2-3 mechaników, a do pracy przy silnikach - 3-4 mechaników. Pracy z resorami i osiami było zawsze najwięcej i ci z kanałów mieli tyle pracy, że nieraz trzeba było im pomagać. Świadek zaprzeczył, że wszyscy mechanicy wszystko robili. Potwierdził, że w przyczepach przeważnie wymieniano resory, w kanale. Świadek C. M. zeznał, że pracował w (...) przez 17 lat. W latach 1972-1974 jako kierownik działu technicznego, a w latach 1975-1978 był zastępcą dyrektora i dyrektorem, zaś w latach 1979-1991 ponownie był kierownikiem działu technicznego, a przez ostatnie 2 lata pracy był kierowcą. Potwierdził, że odwołujący się był uczniem (...) i odbywał w (...) praktykę, a później został zatrudniony na stanowisku mechanika samochodowego. Do obowiązków odwołującego się należała naprawa samochodów. Prawie każdy samochód, który przyjeżdżał na stację obsługi wymagał naprawy na kanale naprawczym. Każdy mechanik zatrudniony w stacji musiał pracować w kanale. W kanale naprawczym odbywały się ciężkie, proste prace, naprawy skrzyni biegów, resorów, przekładni, amortyzatorów, spuszczenie olejów silnikowych. Część mechaników nie pracowała wyłącznie w kanale, pracowali tylko przy naprawach silników. Do pracy wyłącznie w kanałach kierowani byli tylko ci mechanicy, którzy potrafili naprawiać układy napędowe. Była to ciężka, nieskomplikowana praca. Były też stanowiska samodzielne jak: elektryk, spawacz, regeneracja podzespołów. Był też pracownik, który sprawdzał i regulował pompy wtryskowe. Odwołujący należał do grupy pracującej tylko przy układach napędowych i w związku z tym pracował wyłącznie w kanałach. Świadek Z. S. zeznał, że pracował w (...) w (...) od 15.01.1966 r. do września 1979 r. Pamiętał odwołującego się, który był uczniem szkoły zawodowej, a potem po szkole został zatrudniony na pół roku. Odwołujący się pracował jako zwykły mechanik. Świadek pracował początkowo jako mechanik, potem brygadzysta, a następnie jako instruktor

nauki zawodu. W tym czasie jak pracował odwołujący się, świadek był brygadzystą. Zeznał, że młodzi mechanicy robili prostsze rzeczy: wymontowywali i montowali skrzynie biegów, resory, sprzęgła, obudowy sprzęgła. W tamtych czasach podzespoły te często ulegały awarii, np. obudowy sprzęgła pękały od ciężaru, od drgań, od przeładowania czy nierówności dróg. Prace tego typu wykonywano na hali w kanałach, nie można ich było wykonywać poza kanałami. Odwołujący się pracował tylko w kanałach. Poza kanałem mógł wykonywać drobniejsze prace jak np. wymiana jednego pióra w resorze. Jeżeli dochodziło do większej awarii to brało się cały resor z magazynu. Przypadki naprawiania resorów były sporadyczne. Zeznał, że nie był brygadzystą odwołującego się, a jak dyrektorem został M., to zarządził pracę na dwie zmiany. Były 3 duże kanały i jeden mniejszy od diagnostyki. Wszyscy byli zatrudnieni jako mechanicy, a jedynie elektryk i specjalista od pomp zajmowali się swoimi sprawami.

Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków, jako, że złożyli oni zeznania w sposób spontaniczny i wyczerpujący przedstawiając zapamiętane przez siebie fakty. Treść tych zeznań, w zasadniczych elementach znalazła potwierdzenie w dowodach obiektywnych. Jednak, zdaniem Sądu, dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie miała interpretacja tych faktów pod kątem spełniania wymogów rozporządzenia.

Na wniosek organu rentowego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu BHP na okoliczność, czy praca odwołującego się R. Z. jako mechanika w Spółdzielni (...) w (...) była pracą w warunkach szczególnych w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Po analizie akt sądowych i rentowych, dokumentacji załączonej do akt sprawy, biegły dokonał charakterystyki pracy odwołującego się w spornym okresie. W jego ocenie, odwołujący się nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w łącznym wymiarze 15 lat. Biegły wskazał, że z informacji od odwołującego się, jak również z zeznań świadków wynika, że odwołujący się wykonywał wyłącznie prace naprawcze przy układzie napędowym pojazdów (np. skrzynia biegów, tylny most napędowy, napęd przedni), a także elementów podwozia (resory, wahacze, amortyzatory). Z powyższego, zdaniem biegłego, mogłoby wynikać, że odwołujący się nie wykonywał napraw pozostałych elementów (układów) pojazdów samochodowych remontowanych na terenie (...) w (...), takich jak np. silnika, układu hamulcowego, kół i ogumienia, nadwozia, jak również jakichkolwiek przeglądów i konserwacji pojazdów. Biegły zaznaczył, że w aktach sprawy brak jest informacji klasyfikujących najczęstsze przyczyny awarii pojazdów samochodowych na terenie (...) w (...). Niemniej jednak dla ogólnego zobrazowania podstawowych przyczyn awarii pojazdów przedstawił przykładowe dane w tym zakresie. I tak do najczęstszych awarii samochodów należą w pierwszej kolejności silnik i akumulator, zaś w następnej kolejności: koła, napęd i skrzynia biegów, kluczek, zamki i alarm, elektryka, alternator/prądnica, ogrzewanie/chłodzenie, układ hamulcowy, układ paliwowy, diesel i układ wytryskowy. Mając to na uwadze, biegły uznał, że awarie układu napędowego nie stanowią istotnej pozycji w ogólnej ilości awarii, a naprawy np. akumulatora, kół, zamków czy nadwozia, nie wymagają zastosowania kanału remontowego. Podobnie wiele elementów przeglądu OT-1 i OT-2 nie wymaga zastosowania kanału remontowego. Poza kanałem odwołujący się wykonywał, na co wskazał świadek Z. S., czynności naprawy resorów (np. wymiana jednego pióra). Tym samym biegły, po uwzględnieniu powyższego, a także po uwzględnieniu zapisów zakresu czynności odwołującego się na stanowisku mechanika samochodowego, trybu wykonywania przez odwołującego się pracy (roczny okres wstępny) oraz konieczności utrzymania przez (...) w sprawności pojazdów samochodowych (niezależnie od stwierdzonej usterki) i konieczności pełnego wykorzystania zatrudnionych tam osób (mechaników samochodowych) uznał, iż praca odwołującego się w spornym okresie czasu pracy (tj. 4 miesiące i 24 dni), nie była wykonywana w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania w/w rozporządzenia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. W sporządzonej opinii uzupełniającej, odnosząc się do podniesionych zarzutów pełnomocnika odwołującego się, biegły podkreślił, że sporny okres pracy odwołującego się obejmuje jego pracę w Spółdzielni (...) w (...) od 01.07.1976 r. do 24.11.1976 r., tj. 4 miesiące i 24 dni, na stanowisku mechanika samochodowego, czyli rocznego okresu wstępnego. Zostało to potwierdzone informacjami znajdującymi się w aktach osobowych, świadectwie pracy, zeznaniach odwołującego się, a także zeznaniach świadków. Ponadto biegły wskazał, że brak dokumentów czy zapisów takich jak np. karty pracy warsztatowca wymaganych umową o pracę z 01.07.1976 r., jest niekwestionowanym faktem. A tylko w tych dokumentach znajdowały się rzeczywiste zapisy czynności wykonywanych w spornym okresie czasu pracy przez odwołującego się i w dalszej kolejności pozwoliłyby na pełną i obiektywną ocenę pracy odwołującego się

w tym okresie. Wskazując na charakter resortowo-stanowiskowy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., biegły podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie przedstawił wnioski końcowe w oparciu o informacje znajdujące się w aktach sprawy, w tym przy uwzględnieniu zapisów (dokumentów) znajdujących się w aktach osobowych, jak również zeznań świadków. W jego ocenie, nie ma podstaw do kwestionowania zapisów znajdujących się w aktach osobowych odwołującego się, w tym świadectwa pracy.

Sąd Okręgowy podzielił wnioski biegłego, zgodnie z którymi praca odwołującego się na stanowisku mechanika samochodowego nie była pracą wykonywaną w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania rozporządzenia. Sąd nie miał wątpliwości, że prace tego rodzaju nie zostały wymienione w załączniku do rozporządzenia, co jest koniecznym warunkiem zaliczenia ich do pracy w warunkach szczególnych. I niezależnie od tego, czy praca ta kwalifikowana była według odrębnych przepisów jako praca w warunkach szkodliwych czy też nie, były to inne kryteria i tylko wymienienie danego stanowiska w wykazie stanowiącym załącznik do powołanego wyżej rozporządzenia stanowi podstawę do tego, by zaliczyć daną pracę do pracy w warunkach szczególnych. W rozpatrywanej sprawie możliwe byłoby zaliczenie tej pracy do pracy w warunkach szczególnych, gdyby odwołujący się wykazał, iż wykonywana przez niego praca, zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w kanałach remontowych. W dziale XIV wykazu A stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia zatytułowanego „Prace różne” pod pozycją numer 16 wpisano: prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. I choć z zeznań przesłuchanych świadków wynikało, iż odwołujący się pracował stale w kanałach, to jednak Sąd dysponując innymi dowodami, w tym aktami osobowymi odwołującego się, stwierdził, iż z tych dowodów nie wynikało, by do obowiązków odwołującego się należała jedynie praca w kanale remontowym. Sąd wprawdzie podzielił twierdzenia odwołującego się, że osoby w początkowym okresie zatrudnienia mogą być traktowane szczególnie, być może nawet odwołujący się częściej niż inni był kierowany do pracy w kanale remontowym, to jednak jak wynika z treści przepisu § 2 rozporządzenia musi być to praca stała i w pełnym wymiarze. Jeżeli oprócz takiej pracy odwołujący się wykonywał również inne czynności, czyli prace poza kanałem remontowym, a na to wskazywałby zakres tych obowiązków opisanych w aktach osobowych, a także i doświadczenie życiowe, gdyż w samochodach, pojazdach mechanicznych, nie psują się jedynie te elementy, które wymagają pracy w kanałach remontowych, to wówczas należałoby przyjąć, że praca odwołującego się nie była pracą stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywaną tylko i wyłącznie w kanałach remontowych. Zdaniem Sądu, do rozstrzygnięcia sprawy pomocne było stanowisko biegłego wyrażone w opinii, że praca odwołującego się w spornym okresie, tj. okresie 4 miesięcy i 24 dni w Spółdzielni (...) w (...) nie mogła być zaliczona do pracy w warunkach szczególnych oraz nie można było przyjąć, iż jedynie w kanałach remontowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał on swoje obowiązki. W związku z powyższym, Sąd Okręgowy uznał, że R. Z. nie wypełnił wszystkich warunków, by skutecznie ubiegać się o emeryturę w wieku obniżonym. Jego sumaryczny staż na dzień 01.01.1999 r. wyniósł 25 lat. W chwili złożenia wniosku o emeryturę (11.09.2017 r.) przekroczył wiek 60 lat i złożył wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa. Jednakże przy odmowie uwzględnienia spornego okresu, tj. 4 miesięcy i 24 dni, jako pracy w warunkach szczególnych, odwołujący nie spełnił warunku 15 lat pracy w warunkach szczególnych. W związku z tym nie mógł skutecznie domagać się emerytury, na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dlatego też, Sąd Okręgowy, na zasadzie art. 477<sup>(14)</sup> § 1 k.p.c., oddalił odwołanie.

Apelację od tego wyroku złożył R. Z..

Zaskarżając wyrok w całości zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez niesłuszne odmówienie wiary twierdzeniom odwołującego się oraz zeznaniom zawnioskowanym przez niego świadków o pracy odwołującego się w spornym okresie wyłącznie w kanałach remontowych i niezasadne oparcie rozstrzygnięcia o niemiarodajną opinię biegłego i w konsekwencji dowolne, nie mieszczące się w granicach swobodnej oceny dowodów uznanie, że R. Z. w spornym okresie nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują odmiennie.

Wskazując na powyższe wniosł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez ustalenie, że R. Z. udowodnił okres 15 lat pracy w warunkach szczególnych i nabył prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;
2. zasądzenie od ZUS na rzecz R. Z. zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. według norm przepisanych.

Organ rentowy wniosł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i właściwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, które to ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, art. 233 § 1 k.p.c. zawiera przede wszystkim nakaz - nie doznający wyjątku - aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 562/98 (...); postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2002 r., II CKN 691/99, LEX nr 54339, Prok. i Pr.-wkł. (...)). Takiemu obowiązкови Sąd Okręgowy sprostał, wskazując w sporządzonym uzasadnieniu, na jakich dowodach się oparł i dlaczego. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jest zatem niezasadny.

Warunki przyznania emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych określa art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem, ubezpieczonym urodzonym (tak jak wnioskodawca) po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu niższego wieku emerytalnego (przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40), jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz posiadają niezbędny okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn. Warunkiem uzyskania emerytury wcześniejszej jest również nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenie wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, na dochody budżetu państwa (art. 184 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych).

Zgodnie z art. 32 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których ubezpieczonym przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. W tym względzie w/w ustawa odsyła do przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43). Przesłankę odpowiednio długiego okresu pracy w warunkach szczególnych zawiera § 4 w/w rozporządzenia. Stosownie do tego przepisu pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienionych w Wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: po pierwsze, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, a po drugie, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu

pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (§ 2 rozporządzenia). Pamiętać należy, że wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i spełnienia ściśle określonych przez prawo warunków.

Wnioskodawca urodzony (...) wiek emerytalny 60 lat osiągnął 10 października 2017 r. Na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił okresy składkowe i nieskładkowe w łącznym wymiarze 25 lat i 3 miesiące oraz pracy w warunkach szczególnych w rozmiarze 14 lat 10 miesięcy 6 dni.

Kwestia sporna w przedmiotowej sprawie koncentrowała się wyłącznie na zagadnieniu, czy wnioskodawca spełnia niezbędną do przyznania emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, przesłankę legitymowania się na datę 1 stycznia 1999 r. 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, a w szczególności czy od 1 lipca 1976 r. do 24 listopada 1976 r. w Spółdzielni (...) Oddział w W. Mazowieckiem pracował w warunkach szczególnych, bowiem zaliczenie tego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych pozwoliłoby spełnić wnioskodawcy wszystkie niezbędne warunki do nabycia prawa do emerytury, na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Ze świadectwa pracy wydanego przez Spółdzielnię (...) Oddział w W. Mazowieckiem wynika, że wnioskodawca od 1 lipca 1976 r. do 24 listopada 1976 r. był w spółdzielni zatrudniony na stanowisku mechanika samochodowego (świadectwo pracy, k. 60 akt ZUS). Wprawdzie nie złożył on świadectwa pracy w szczególnych warunkach, nie mniej jednak zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, treść zarówno zwykłego świadectwa pracy oraz świadectwa pracy w szczególnych warunkach może podlegać weryfikacji. Dokonana przez pracodawcę w świadectwie pracy w szczególnych warunkach ocena charakteru zatrudnienia pracownika nie jest dla Sądu meriti wiążąca, dokument ten podlega co do swojej wiarygodności i mocy dowodowej takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód.

A zatem decydującą rolę przy ocenie charakteru pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma możliwość jej zakwalifikowania pod konkretną pozycję wymienioną w Wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Rozporządzenie to wymienia enumeratywnie rodzaje wykonywanych prac, które uznawane są za pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Do takich prac zaliczają się m.in. prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych (Wykaz A, Dział XIV, pkt 16 rozporządzenia).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie można podzielić twierdzeń apelacji, że wnioskodawca w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach.

Bezspornie w okresie od 1 lipca 1976 r. do 24 listopada 1976 r. był on zatrudniony na stanowisku mechanika samochodowego.

Z zeznań świadków, jak i samego wnioskodawcy wynika, że wykonywał on wówczas stale i w pełnym wymiarze czasu pracę mechanika samochodowego w kanałach remontowych. Wykonywał wyłącznie prace naprawcze przy układzie napędowym pojazdów (np. skrzynia biegów, tylny most napędowy, napęd przedni), a także elementów podwozia (resory, wahacze, amortyzatory).

Natomiast zdaniem biegłego z zakresu bhp Z. C. R. Z. nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy mechanika w kanałach remontowych. Biegły sceptycznie odniósł się do twierdzeń wnioskodawcy i świadków, że wnioskodawca nie wykonywał napraw innych elementów (układów) pojazdów samochodowych remontowanych na terenie (...), takich jak np. silnika, układu hamulcowego, kół i ogumienia, nadwozia, jak również jakichkolwiek przeglądów i konserwacji pojazdów. Biegły wskazał, że w aktach sprawy brak jest informacji klasyfikujących najczęstsze przyczyny awarii pojazdów samochodowych na terenie (...) w (...). Niemniej jednak dla ogólnego zobrazowania podstawowych przyczyn awarii pojazdów wyjaśnił, że do najczęstszych awarii samochodów należą w pierwszej kolejności silnik i akumulator, zaś w następnej kolejności: koła, napęd i skrzynia biegów, kluczek, zamki i alarm, elektryka, alternator/prądnica, ogrzewanie/chłodzenie, układ hamulcowy, układ paliwowy, diesel i układ wytryskowy. Mając to na uwadze, biegły

uznał, że awarie układu napędowego nie stanowią istotnej pozycji w ogólnej ilości awarii, a naprawy np. akumulatora, kół, zamków czy nadwozia, nie wymagają zastosowania kanału remontowego. Podobnie wiele elementów przeglądu OT-1 i OT-2 nie wymaga zastosowania kanału remontowego. Poza kanałem wnioskodawca wykonywał - na co wskazał świadek Z. S. - czynności naprawy resorów (np. wymiana jednego pióra). Dlatego też mając na uwadze najczęstsze przyczyny awarii, zakres czynności wnioskodawcy na stanowisku mechanika samochodowego, trybu wykonywania przez niego pracy (roczny okres wstępny) oraz konieczności utrzymania przez (...) w (...) w sprawności pojazdów samochodowych (niezależnie od stwierdzonej usterki) i konieczności pełnego wykorzystania zatrudnionych tam osób (mechaników samochodowych) biegły uznał, iż praca wnioskodawcy w spornym okresie pracy (tj. 4 miesiące i 24 dni), nie była wykonywana w warunkach szczególnych w oparciu o wymagania z rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. (k. 22-29).

W ocenie Sądu Apelacyjnego słusznie Sąd pierwszej instancji podzielił zawarte w opinii biegłego z zakresu bhp ustalenia i wnioski, bowiem opinia ta była wiarygodna, należyte uzasadniona i przekonywująca. Ponadto biegły jest specjalistą dysponującym niezbędną wiedzą z zakresu stanowisk pracy. Za biegłym Sąd prawidłowo przyjął, że praca mechanika samochodowego nie polega wyłącznie na wykonywaniu czynności w kanale remontowym. Istnieją bowiem prace, przy wykonywaniu których nie jest konieczne użycie kanału remontowego, zwłaszcza w warsztatach, w których nie występuje specjalizacja. Biegły podkreślił, że brak dokumentów takich jak np. karty pracy warsztatowca, wymaganych umową o pracę z 01.07.1976 r. czyniło niemożliwym odtworzenie rzeczywistych czynności wykonywanych w spornym okresie pracy przez wnioskodawcę i tym samym na pełną i obiektywną ocenę jego pracy w tym okresie. Wskazując na charakter resortowo-stanowiskowy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., biegły wyjaśnił, że przedstawił wnioski końcowe w oparciu o informacje znajdujące się w aktach sprawy, w tym przy uwzględnieniu zapisów (dokumentów) znajdujących się w aktach osobowych, jak również zeznań świadków. W jego ocenie, nie było podstaw do kwestionowania zapisów znajdujących się w aktach osobowych wnioskodawcy, w tym świadectwa pracy (k. 41-44).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarówno z zeznań świadków jak i wnioskodawcy w Spółdzielni (...) nie istniał podział na mechaników wykonujących czynności w kanałach i poza kanałami. Wszyscy mechanicy wykonywali te same prace. W spółdzielni wykonywane były naprawy wszelkiego rodzaju, również konserwacje sprzętu, przeglądy, prace montażowe, demontażowe, regulacyjne, naprawcze, spawalnicze, lakiernicze, malarskie, jak też usuwanie awarii w terenie. Wykluczone jest zatem aby wszyscy mechanicy samochodowi stale i w pełnym wymiarze czasu pracowali w kanałach remontowych. Tym samym, podnoszone przez wnioskodawcę zastrzeżenia do opinii biegłego stanowiły jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym stanowiskiem specjalisty z zakresu bhp.

Sąd Apelacyjny w składzie niniejszym akceptuje stanowisko orzecznicze, zgodnie z którym do niższego wieku emerytalnego uprawnia wyłącznie wykonywanie pracy w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. W sytuacji gdy zakres pracy wnioskodawcy nie ograniczał się do wykonywania prac mechanika w kanale remontowym, lecz polegał również na wykonywaniu innych czynności związanych z dokonywaniem napraw w pojazdach mechanicznych, praca taka nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 24 kwietnia 2014 r., sygn. III AUa 1660/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 10 września 2014 r., sygn. III AUa 282/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 28 sierpnia 2013 r., sygn. III AUa 202/13). Należy podkreślić, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska (np. mechanik samochodowy), tylko liczy się rodzaj powierzonej mu pracy. W szczególności pracownik nie świadczy pracy w warunkach kwalifikowanych (stale i w pełnym wymiarze czasu), jeśli w ramach obowiązującego go wymiaru czasu pracy na zajmowanym stanowisku wykonuje naprawy urządzeń samochodowych, które zostały uprzednio zdemontowane w kanałach remontowych, a więc pracę poza tymi kanałami w miejscach, w których nie ma narażenia na bezpośrednie oddziaływanie czynników szkodliwych (por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 18 lutego 2014 r., III UK 129/13).



Sąd Apelacyjny nie neguje, że wnioskodawca wykonywał w spornym okresie czynności związane z pracą mechanika w kanałach remontowych. Wprawdzie ustalenie dokładnego zakresu powierzonych mu obowiązków nie jest możliwe z uwagi na brak kart pracy pracownika warsztatu, jednakże, zważywszy na całokształt okoliczności towarzyszących wykonywanej przez niego pracy, rodzaj zakładu pracy i opinię biegłego z zakresu bhp, należy przyjąć, że obowiązki wnioskodawcy w spornym okresie nie sprowadzały się wyłącznie do wykonywania napraw w kanale remontowym. Naprawy wykonywane były przez wnioskodawcę zarówno w kanale, jak i poza kanałem. Świadek Z. S. przyznał, że wnioskodawca poza kanałem mógł wykonywać drobniejsze prace oraz, że brak było podziału prac pomiędzy poszczególnych mechaników na mechaników pracujących w kanałach i poza nimi, „jedynie elektryk i specjalista od pomp zajmowali się swoimi sprawami”. Okoliczność, iż wnioskodawca otrzymywał dodatek z tytułu pracy w warunkach szkodliwych nie dowodzi, że stale pracował w takich warunkach. Ponadto, jeśli Spółdzielnia (...) obsługiwała w spornym okresie około 80 samochodów (jak twierdzi wnioskodawca w apelacji), pracowało około 20 mechaników, były trzy kanały remontowe mogące pomieścić sześć samochodów i występowała duża awaryjność samochodów, to nie można uznać, że wnioskodawca jako nowozatrudniony pracował wyłącznie w kanale remontowym. Jako nowozatrudniony pracownik z pewnością kierowany był do różnych prac.

Na marginesie należy zauważyć, że Sądowi z urzędu wiadomym jest, że w sprawie III AUa 603/15 Sąd Apelacyjny w Białymstoku rozpoznając apelację dotyczącą odmowy przyznania emerytury wcześniejszej innemu pracownikowi zatrudnionemu na stanowisku mechanika samochodowego w Spółdzielni (...) w (...) w latach 1972-1997 również nie zaliczył jego pracy jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu w kanałach remontowych, uznając, że praca mechaników w tej spółdzielni nie polegała tylko i wyłącznie na wykonywaniu czynności naprawczych w kanałach remontowych.

Decydujące znaczenie dla oceny charakteru pracy wnioskodawcy w spornym okresie ma wykładnia § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Przepis ten stanowi, że okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2008 r., I UK 210/2007 OSNP 2009/5-6 poz. 75, z 6 grudnia 2007 r., III UK 66/2007, z 4 października 2007 r., I UK 111/2007, z 19 września 2007 roku, III UK 38/2007 OSNP 2008/21-22 poz. 329, z 14 września 2007 r., III UK 27/2007 OSNP 2008/21-22 poz. 325).

Zatem reasumując, pracy wykonywanej przez wnioskodawcę od 1 lipca 1976 r. do 24 listopada 1976 r. na stanowisku mechanika samochodowego nie można uznać jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, bowiem z materiału dowodowego nie wynika, aby wykonywał on stale i w pełnym wymiarze czasu prace w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych. Nie spełnił więc ustawowego wymogu legitymowania się 15 – letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł, na podstawie art. 102 k.p.c., mając na uwadze charakter sprawy oraz to, że R. Z. obecnie nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu żony.